

WOJCIECH KUDYBA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0001-5868-3850

**Tomasz Żurawlew, *Styl poetycki Cypriana Norwida w przekładzie na język niemiecki. Studium teorii i praktyki translacji wiersza*, Universitas, Kraków 2024, ss. 430**

Pierwsze przekłady twórczości Cypriana Norwida na język niemiecki powstały stosunkowo wcześniej – już w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku i w pierwszej dekadzie wieku XX. W 1891 roku Albert Weiss ogłosił swoje tłumaczenie fragmentu poematu *Szczęсна*, a kilkanaście lat później Jan Paweł Kaczkowski, ukrywający się pod pseudonimem Jean Paul d’Ardeschah, opublikował spory tom zawierający przekłady Norwidowych miniatur prozatorskich. Potem, już po II wojnie światowej, do grona tłumaczy Norwida dołączali kolejni niemieccy znawcy i popularyzatorzy literatury polskiej – m.in. Hermann Buddensieg, Karl Dedecius, Henryk Bereska, Rolf Fieguth, Hans-Peter Holescher-Obermeier, Peter Gerisch (wymieniam jedynie najbardziej zasłużonych). Monografia opisująca ten zróżnicowany i stale rosnący materiał stopniowo stawała się więc palącą koniecznością. W przyływie młodzięczego entuzjazmu, podczas kolejnego stypendium w Niemczech (w 1999 lub 2000 roku) łudziłem się przez chwilę, że sam podejmę się jej napisania, jednak życie szybko zweryfikowało te niewczesne zapęły. Zdałem sobie sprawę, że brakuje mi kompetencji germanistycznych, z czasem zmieniły się też moje zainteresowania badawcze, przesuając się w stronę literatury najnowszej. Jednym słowem, efektem moich planów stały się jedynie dwa artykuły, bibliografia tłumaczeń na niemiecki utworów autora *Vade-mecum* oraz marzenie, by wspomnianą monografię napisał ktoś inny.

Tymczasem w 2002 roku Agata Brajerska-Mazur opublikowała dysertację *O angielskich tłumaczeniach utworów Norwida*, ożywiając nadzieję środowiska

norwidologów na to, że badania translologiczne obejmą również tłumaczenia Norwidowych dzieł na inne języki europejskie. Praca ta ustaliła też – jak się zdaje – standardy translologicznej refleksji nad Norwidem, nakładając na ich autorów obowiązek doskonałej znajomości nie tylko zagranicznych kodów kulturowych, ale także, a nawet przede wszystkim, biegłą znajomość idiolektu Norwida. Piszę o tym wszystkim, by od razu podkreślić, że rozprawa Tomasza Żurawlewa *Styl poetycki Cypriana Norwida w przekładzie na język niemiecki. Studium teorii i praktyki translacji wiersza* dobrze wpisuje się nie tylko w oczekiwania norwidologów (w tym moje własne), ale i we wspomniane badawcze standardy. Jej autor od pierwszych stron prezentuje się nam jako biegły norwidolog i znawca problematyki stylu, ogarniający swym spojrzeniem zarówno polskie, jak i niemieckie prace z tego zakresu. Co więcej: olsztyński germanista-językoznawca proponuje nam innowacyjne sposoby badania relacji pomiędzy stylem oryginału i przekładu, pokazując – w drugiej części rozprawy – praktyczne zastosowanie wypracowanych przez siebie narzędzi badawczych. Rezultaty są więcej niż zadowalające. Tomasz Żurawlew poddał bowiem skrupulatnej analizie nie tylko elementy makrostylistyczne – takie jak np. hieratyczność, paraboliczność czy ironia – ale potrafił też dostrzec różnice w stylistycznych odcieniach elementów mikrotekstowych.

Nie powielając zatem sposobów opisu translatów, wypracowanych przez Agatę Brajerską-Mazur, autor monografii zdecydował się na to, by swą refleksję badawczą skierować w stronę stylistyki, co od razu okazało się gestem śmiałym i nowatorskim na tle współczesnych nam badań nad przekładem, inspirowanych ostatnio tzw. „zwrotem kulturowym”. Sformułowana przez badacza koncepcja stylu artystycznego oraz wypracowane przez niego narzędzia badania relacji pomiędzy stylem oryginału i przekładu wydają mi się w każdym razie ważnym osiągnięciem naukowym. Dobrze się stało, że w sposób klarowny i przekonujący Tomasz Żurawlew omówił ją w ostatnim, syntetycznym rozdziale dysertacji, zatytułowanym: *Translologiczna koncepcja stylu artystycznego*.

Zacznijmy jednak od początku. Cały pierwszy rozdział dysertacji to dobrze wykonana synteza stylistyki, obejmująca polskie i niemieckie teorie stylu, stylu artystycznego, idiosylu oraz teorie stylistycznej analizy tekstu poetyckiego. Nie mniejszą rzetelnością autor wykazał się w rozdziale drugim, rzeczowo omawiając wyniki dotychczasowych badań nad językiem i stylem Cypriana Norwida. Nie brak sprawnie zreferowanego stanu badań także w rozdziale trzecim. Autor przypomina w nim bowiem, w jaki sposób styl artystyczny funkcjonował dotychczas w refleksji przekładoznawczej. Zarazem jednak nie stroni od własnych pomysłów

i w końcowej partii tej części pracy jasno tłumaczy obraną przez siebie ścieżkę postępowania badawczego nad seriami przekładowymi kilku utworów Norwida.

Omawiana dysertacja składa się więc z dwóch części. Pierwsza – wyżej scharakteryzowana – ma charakter teoretyczny. Druga natomiast jest translato logiczną analizą, poświęconą wybranym przez badacza seriom przekładowym. Oczywiście, niewiele utworów Norwida doczekało się kilku tłumaczeń na język niemiecki, jednak nawet wśród tych, które takie serie przekładowe posiadają, autor dokonał selekcji, wybierając jedynie cztery. Mamy więc we wspomnianej drugiej części rozprawy cztery rozdziały, będące analizą tłumaczeń takich utworów, jak: *Moja piosnka (II)*, *Bema pamięci żałobny-rapsod*, *Nerwy* oraz *Krzyż i dziecko*. Tomasz Żurawlew przekonująco wyjaśnia, że o wyborze takich, a nie innych liryków decydowała reprezentatywność danego wiersza na tle stylu Norwidowskiego, a nie liczba jego przekładów. Właśnie z tego względu badacz pominął translacje liryku *W Weronie*, który ma – jak pokazuje bibliografia – najdłuższą serię przekładową. Warto przy tym docenić fakt, że niejednokrotnie udało się autorowi dotrzeć do materiałów mało znanych lub zupełnie nieznanymi – jak np. anonimowe tłumaczenie wiersza *Nerwy*, zawarte w czasopiśmie „Polen”.

Zwraca poza tym uwagę klarowna kompozycja kolejnych rozdziałów. W każdym z nich autor najpierw rekonstruuje norwidologiczne analizy oraz interpretacje danego liryku, budując w ten sposób układ odniesienia dla obserwacji skupionych na niemieckich przekładach utworu. Swe – często wnikliwie i drobiazgowo – analizy zamyka konkluzją, zestawiając ze sobą osiągnięcia i potknięcia poszczególnych tłumaczy wybranego wiersza. Choć unika tworzenia czegoś, co moglibyśmy nazwać rankingiem niemieckich tłumaczy Norwida, to jednak analizy oraz interpretacje, jakich dokonuje, nie pozostawiają wątpliwości, że palmę pierwszeństwa przyznaje Peterowi Gerischowi.

Najważniejszą wartością naukową omawianej dysertacji wydają mi się właśnie wspomniane analizy. Tomasz Żurawlew prezentuje się w nich jako badacz wrażliwy na odcienie stylistyczne nie tylko w obszarze języka polskiego, ale także – niemieckiego. Pamięta o historyczności zarówno samych wierszy, jak i przekładów, a zatem – o kulturowych uwarunkowaniach nie tylko samych tekstów, ale i sposobów ich odczytywania. Walorem pracy jest również jej wymiar aksjologiczny. Choć bowiem w dyskursie badawczym Żurawlewa dominuje postawa opisowa i autor rzadko wprost ocenia jakość analizowanych przekładów, to jednak zdaje sobie sprawę z etycznego wymiaru interpretacji – także tej dokonywanej w przekładzie i mocno podkreśla wagę otwartości tłumaczy wobec tekstów kultury wyjściowej (a nie wyłącznie konieczność adaptacji tekstów do wymogów kultury docelowej).

Oddajmy zatem na koniec głos samemu autorowi monografii, który tak oto definiuje grupę jej potencjalnych odbiorców:

Książkę adresuję między innymi do miłośników poezji Cypriana Norwida, obecnych i potencjalnych tłumaczy zainteresowanych problematyką jej translacji, a także badaczy/germanistów, których zajmuje kwestia lingwistyki przekładu artystycznego oraz zagadnienie recepcji tłumaczeń literatury słowiańskiej w innych krajach. Zakładam, że ci z nich, którzy traktują przekład jako związany z oryginałem obiekt interpretacji, odkryją w tej monografii inspiracje do własnych analiz (s. 24).

Wypada wierzyć, że ważne, rzetelne i pod wieloma względami nowatorskie opracowanie Tomasza Żurawlewa nie zahamuje prac nad recepcją twórczości Norwida poza Polską, ale – zgodnie z marzeniem autora – będzie impulsem zachęcającym do dalszych eksploracji tego intrygującego obszaru badawczego.